



ODPIS

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2009r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Witkowska

Protokolant: Łukasz Wychowaniec

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2009r. w Warszawie
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
przeciwko BRE Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

- I. uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania przez BRE Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:
„Do podstawowych obowiązków Kredytobiorcy należy: (...) powiadamianie MultiBanku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu, (...)”.
- II. oddała powództwo w pozostałym zakresie.
- III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.
- IV. nakazuje pobranie kasie Sądu Okręgowego w Warszawie od BRE Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem połowy opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa.
- V. obciąża Skarb Państwa – kasę Sądu Okręgowego w Warszawie kwotą 300 zł (trzysta złotych) tytułem połowy opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa.
- VI. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.
- VII. kosztami publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym obciąża po połowie BRE Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie i Skarbu Państwa.

SSO Maria Witkowska

UZASADNIENIE

Powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w dniu 26 marca 2009 roku wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone i zakazania stosowania przez pozwanego – BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie, następujących postanowień wzorców zawartych w „Umowie kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” stosowanych w obrocie z konsumentami:

I. w § 9 ust. 2 o treści: „Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- a) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR),
- b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa,
- c) zmiany stóp procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmian tych parametrów.

II. w § 12 ust. 1 pkt. 5 o treści: „Do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należy powiadamianie MultiBanku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu”.

Powód wniósł w pozwie o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, jak również o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda.

W ocenie powoda obydwa wskazane postanowienia umowne są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 9 k.c. Pochodzą z wzorca umowy i nie stanowią przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron, nie podlegają negocjacom, lecz są narzucane konsumentowi.

W odniesieniu do postanowienia umownego zawartego w § 9, ust. 2 umowy powód wywiódł, iż ze względu na zbytnią ogólnikowość należy je uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz za rażąco naruszające interesy konsumenta. Według powoda brak precyzyjnego sformułowania treści wskazanej klauzuli poprzez posłużenie się zwrotem „może ulegać zmianom” oraz brak ustalenia konkretnych przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu powoduje, że pozwany ma możliwość kształtowania wysokości oprocentowania kredytu według własnego uznania i w dowolnie wybranym momencie, w tym w sposób niekorzystny dla kredytobiorcy. Zdaniem powoda wymienione w kwestionowanym postanowieniu okoliczności, od których uzależniona została zmiana

wysokości oprocentowania kredytu, charakteryzują się na tyle wysokim stopniem ogólności, iż uniemożliwiają kredytobiorcy faktyczną ocenę tego, czy ewentualne zmiany wysokości oprocentowania wprowadzone przez pozwanego dokonane zostały w sposób należyty. Stąd brak oparcia przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu na zobiektywizowanych podstawach nie daje kredytobiorcy możliwości weryfikacji czy zmiana wysokości oprocentowania dokonana decyzją pozwanego była uzasadniona.

W odniesieniu do postanowienia umownego zawartego w § 12 ust. 1 pkt 5 umowy powód wywiódł natomiast, iż nałożone w nim na konsumenta zobowiązanie sformułowane zostało nieprecyzyjnie, stąd może przysparzać trudności przy określaniu o jakich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową kredytobiorcy należy informować bank. Okoliczności te mogą być bowiem rozumiane szeroko lub wąsko. W konsekwencji, według powoda, pozwany może w każdym momencie stwierdzić, że konsument nie wykonał obowiązku poinformowania o dowolnej, nawet niewielkiej zmianie w majątku kredytobiorcy, nawet gdyby faktycznie nie wpływała na zdolność spłaty zaciągniętego przez konsumenta kredytu. Powoduje to zatem przyznanie kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Powód zauważył przy tym, iż w samym wzorcu „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” zamieszczone jest postanowienie, iż bank może wypowiedzieć umowę w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę „innych warunków i obowiązków określonych w umowie”. Natomiast skutkiem wypowiedzenia umowy kredytowej jest postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wobec tego, skoro zdaniem powoda, uprawnienie do wypowiedzenia umowy jest kluczowe dla realizacji zawartej umowy, stąd przesłanki warunkujące jej wypowiedzenie nie powinny pozostawiać pozwanemu dowolności w zakresie interpretacji czy konsument wypełnił swoje obowiązki. Nadto, w ocenie powoda, nałożenie na konsumenta obowiązku przekazywania wszelkich informacji mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową naraża konsumenta na zbędne i uciążliwe formalności, przez co rażąco narusza jego interesy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność pozwanego oraz przeprowadzenie dowodów z załączonych dokumentów oraz dowodu z przesłuchania świadka, ewentualnie dowodu z wyjaśnień strony pozwanej.

Pozwany nawiązując do § 9 ust. 2 wzorca umowy wskazał, że oprocentowanie kredytu, a więc wynikające z niego roszczenie banku do konsumenta o zapłatę wynagrodzenia za postawienie określonych środków pieniężnych do jego dyspozycji oraz skorelowany z nim obowiązek zapłaty tego wynagrodzenia odpowiadającego określonemu procentowi kwoty kredytu jest postanowieniem, które określa główne świadczenia stron umowy kredytu. Podniósł przy tym, iż podstawowym świadczeniem kredytodawcy jest udzielenie kredytu, z czym związane jest postawienie do dyspozycji środków, a głównym świadczeniem kredytobiorcy jest spłata tego kredytu wraz z odsetkami oraz prowizją, co stanowi wynagrodzenie banku. Pozwany podkreślił, iż zastrzeżenie zmiennej stopy oprocentowania jest prawnie dozwoloną formą określania odsetek należnych bankowi tytułem postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy, powołując się na przepis art. 69 ust. 1 pkt 5 oraz art. 76 Prawa bankowego. Według pozwanego z treści powołanych przepisów wynika, iż zmienność stopy oprocentowania niekoniecznie musi być przewidywalna na dzień zawarcia umowy kredytu, ale musi być wyliczalna w chwili nastąpienia zmiany. Zastrzeżenie stałej stopy procentowej w zakresie przedmiotowego kredytu, w sytuacji gdy na rynku finansowym i pieniężnym obserwowane są częste i drastyczne zmiany, uczyniłoby według pozwanego, działalność banku nieopłacalną i godziło w jego podstawowe interesy, a przez to także w interesy jego deponentów.

Pozwany nawiązując natomiast do § 12 ust. 1 pkt 5 wzorca umowy wskazał, że do ustawowych uprawnień banku- kredytodawcy należy możliwość weryfikowania zdolności kredytowej i sytuacji finansowej kredytobiorcy zarówno przed, jak i po udzieleniu kredytu, z czym skorelowany jest ustawowy obowiązek do udzielania wszelkich związanych z tym informacji. Pozwany powołał się przy tym na przepisy art. 70 ust. 1 i art. 74 Prawa bankowego, twierdząc, że nałożenie na konsumenta obowiązku informowania pozwanego o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową nie stanowi nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść, albowiem z mocy samej ustawy to konsument jest obowiązany do udzielania takowych informacji. Jak podał też pozwany, nieprzekazanie danych irrelevantnych z punktu widzenia obowiązków nałożonych przez ustawę na bank w zakresie badania zdolności kredytowej kredytobiorcy podczas istnienia kredytowego stosunku zobowiązaniowego nie jest obwarowane żadną sankcją oraz nie będzie stanowić nienależytego wykonania umowy kredytu.

Sąd Okręgowy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

Pozwany – BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług bankowych.

Pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Umowa kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienia o następującej treści:

I. „Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- d) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR),
- e) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa,
- f) zmiany stóp procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmian tych parametrów.

II. Do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należy „powiadamianie MultiBanku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu”.

Pozwany nie zakwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, że stosował zakwestionowane przez powoda postanowienie, w związku z czym, okoliczność tą należało również uznać za udowodnioną na podstawie art. 229 k.p.c.

Sąd Okręgowy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko w części tj. w zakresie stanowiska powoda wyrażonego co do postanowienia z § 12 ust. 1 pkt 5 wzorca umowy. Natomiast argumenty powoda odnośnie abuzywności klauzuli z § 9 ust. 2 wzorca umowy Sąd uznał za niesłuszne.

Odnosnie pierwszego, zakwestionowanego przez powoda w pozwie postanowienia, należało zważyć, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Po dokonaniu analizy zakwestionowanego przez powoda postanowienia w oparciu o w/w kryteria Sąd stanął na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie czwarta ze wskazanych przesłanek nie została spełniona, bowiem zakwestionowane przez powoda postanowienie dotyczy głównego świadczenia stron umowy oraz zostało przez pozwanego sformułowane w sposób jednoznaczny w stosowanym wzorcu.

W ocenie Sądu, przytoczony zakwestionowany przez powoda zapis określa świadczenie główne i jest niewątpliwie jednoznaczny, nie budzący żadnych wątpliwości.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 roku, Nr 72, poz. 665 – t.j.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty

provizji od udzielonego kredytu. Z przepisu tego wynika zatem zakres głównego świadczenia stron umowy kredytu bankowego, a mianowicie - ze strony banku (kredytodawcy) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kredytu kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel – ze strony zaś konsumenta (kredytobiorcy) spłata udzielonego kredytu, wraz z odsetkami oraz prowizją, co stanowi wynagrodzenie kredytodawcy.

Zgodnie natomiast z treścią art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego umowa kredytu powinna określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Z kolei przepis art. 76 ustawy – Prawo bankowe stanowi, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu.

Z powyższego wynika zatem, że niewątpliwie przedmiotowe postanowienie jako dotyczące oprocentowania kredytu i wskazania okoliczności warunkujących jego zmianę należy uznać za postanowienie określające główne świadczenia umowy i jest bezsprzecznie z tym świadczeniem związane. Rozstrzygnięcia wymaga jedynie, czy zostało ono sformułowane jednoznacznie. Należy wskazać, że wszystkie wymienione w tym postanowieniu parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego, które mogą mieć wpływ na zmianę oprocentowania tj. oprocentowanie lokat międzybankowych czyli stawek WIBID/WIBOR, rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa, zmiany stóp procentowych NBP są podawane do publicznej wiadomości przez co są także wycielalne. Sytuacje dające bankowi możliwość zmiany stopy procentowej kredytu zostały szczegółowo przez Bank określone z zaznaczeniem zakresu tych zmian poprzez zawarte w zakwestionowanym postanowieniu sformułowanie „w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów”. Nie można zatem mówić o całkowitej swobodzie Banku przy ustalaniu skali tych zmian, skoro zmiana oprocentowania może być dokonana jedynie w zakresie wynikającym ze zmiany jednego z wymienionych w postanowieniu parametrów. Należy zwrócić uwagę, iż zmiany wymienionych parametrów są wynikiem licznych uwarunkowań, zrozumiałych i poddających się ocenie jedynie w zakresie finansów. O ich jednoznaczności przesądza natomiast fakt, iż warunki zmiany oprocentowania kredytu są możliwe do wyliczenia i sprawdzenia na podstawie jasnych i dostępnych powszechnie parametrów.

W tym miejscu zasadnym jest powołanie się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie zajęte w analogicznej sprawie o sygn. akt VI ACa 132/04, które wyraził w uzasadnieniu do wyroku wydanego w dniu 15 października 2004r. W treści uzasadnienia wymienionego wyroku Sąd Apelacyjny podniósł, iż wskaźniki takie jak: zmiana stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, zmiana stopy redyskontowej weksli, przyjmowanych od banków do redyskonta przez NBP, zmiany stawki WIBOR/WIBID, określającej oprocentowanie lokat międzybankowych, zmiany rentowności papierów skarbowych (np. bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa), zmiany poziomu inflacji i zmiany stopy rezerwy obowiązkowej, ustalonej przez NBP oraz warunków jej odprowadzania są wyliczalne i publikowane. Sąd Okręgowy podziela również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w powołanym wyżej orzeczeniu, iż przyjmuje się, że postanowienia umowy powinny być tak formułowane, aby mogły być zrozumiane przez przeciętnego konsumenta, a więc konsumenta o średnim poziomie inteligencji, posiadającego średni zasób wiedzy, jednakże nie wszystkie umowy mogą odpowiadać tym wymogom ze względu na skomplikowaną materię, którą regulują. Wobec tego, aby spełniać warunek jednoznaczności muszą być jednak możliwe do wyliczenia i sprawdzenia na podstawie jasnych i dostępnych powszechnie choć skomplikowanych parametrów.

Reasumując, kwestionowane przez powoda postanowienie odnosi się zatem do jednego z głównych świadczeń kredytobiorcy, a pozwany w sposób jednoznaczny określił parametry, których zmiana będzie powodować zmianę pierwotnie wskazanej w umowie stopy oprocentowania, wskazując jednocześnie zakres tej zmiany.

Odrębnym zagadnieniem jest to, czy Bank stosował przedmiotowe postanowienie umowy i dokonywał zmiany stopy oprocentowania w sytuacji zaistnienia wymienionych w nim warunków, tj. zmiany wskazanych parametrów. Kwestia ta, jako pozostająca poza materią sprawy, nie podlega jednak ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu.

Z tych względów, mając na uwadze, że jedna z przesłanek koniecznych wymienionych w treści art. 385¹ § 1 k.c. warunkująca uznanie postanowienia wzorca umownego za klauzulę abuzywną nie została spełniona, Sąd uznał, że przedmiotowe postanowienie nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego i w tym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne.

Odnosząc się do drugiej, zakwestionowanej przez powoda w pozwie klauzuli o treści: „Do podstawowych obowiązków Kredytobiorcy należy: (...) powiadamianie MultiBanku o

wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu, (...)” Sąd uznał, że stanowi ono niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mają wpływu na jego treść, albowiem wzorzec jest przedstawiany przez pozwanego, a zatem należało uznać, że postanowienie nie jest z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także głównych świadczeń stron umowy, którymi są: ze strony pozwanej – udzielenie kredytu, a zatem oddanie do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, ze strony zaś konsumenta – spłata tego kredytu wraz z odsetkami oraz prowizją, co stanowi wynagrodzenie banku.

Nadto, w ocenie Sądu, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a przy tym spełnia przesłanki określone w art. 385³ pkt 9k.c.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Sąd zważył, iż stosownie do treści art. 385³ pkt 9k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Zaskarżone przez powoda postanowienie zawarte jest w „Umowie kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” i dotyczy zobowiązania kredytobiorcy do powiadamiania Banku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową. Istotne jest, co zresztą podkreśla również powód w pozwie, że przedmiotowe zobowiązanie nałożone na konsumenta zostało przez pozwanego uznane za jeden z podstawowych obowiązków kredytobiorcy.

Należy zauważyć, że przedmiotowa klauzula została sformułowana w sposób niejednoznaczny i nieprecyzyjny. Może powodować po stronie konsumentów problemy interpretacyjne, co do tego, jakie okoliczności wpływające na ich sytuację finansową są istotne i mają o nich informować Bank. To zatem do pozwanego będzie należała ocena, czy zaistniałe okoliczności wpływają na sytuację finansową konsumentów. Treść przedmiotowego postanowienia powoduje zatem, że jedynym podmiotem uprawnionym do interpretacji przedmiotowego zapisu jest pozwany, a konsumenci nie mają żadnego wpływu na decyzję pozwanego w tym zakresie. Ponadto, przedmiotowy zapis nie podaje przy tym żadnych kryteriów, na podstawie których można by, w sposób obiektywny, ustalić jakie okoliczności wpływają na sytuację finansową konsumentów.

W ocenie Sądu postanowienie to jest zbyt ogólne a przy tym niejednoznaczne, przez co daje pozwanemu zbyt dużą swobodę kwalifikowania danych okoliczności jako wpływających na sytuację finansową klienta, których to konsument nie będzie ani w stanie przewidzieć, ani też obiektywnie zweryfikować ich zasadności. Ponadto, postanowienie to naraża konsumentów na zbędne i uciążliwe formalności.

Posługiwanie się przedmiotowym postanowieniem, zdaniem Sądu, daje zatem pozwanemu możliwość dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Do pozwanego będzie należała bowiem ocena tego, czy wskazane przez konsumenta okoliczności wpływają na jego sytuację majątkową. Ponadto, konsument na podstawie przedmiotowego postanowienia nie ma możliwości dokonania oceny, o jakich zmianach swojej sytuacji ma informować pozwanego. Przedmiotowe postanowienie nie precyzuje bowiem w sposób wystarczający tych okoliczności, a wręcz w bardzo szeroki sposób nakłada obowiązek w zakresie dostarczania informacji pozwanemu.

Wskazany powyżej skutkiem dokonywania interpretacji przez pozwanego jest natomiast, iż może on wypowiedzieć umowę i pozostawić pozostałą do spłaty kwotę kredytu w stan natychmiastowej wykonalności. Postanowienie to może więc rodzić po stronie konsumenta bardzo poważne pod względem finansowym skutki.

Powyższe postanowienie umowne, stosowane przez pozwanego w obrocie z konsumentami, w ocenie Sądu, powoduje nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Zakwestionowane postanowienie stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego, jako profesjonalisty względem konsumenta, przyznając pozwanemu przewagę w łączącym ich stosunku umownym.

Należy również podkreślić, że skoro pozwany, jako profesjonalista, prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, to ponosi również ryzyko gospodarcze z tą działalnością związane. Trudno więc, w ocenie Sądu, zaakceptować przenoszenie tego ryzyka gospodarczego na konsumenta, gdyż jest to sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Przedmiotowa klauzula godzi zatem w równowagę kontraktową i prowadzi do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia i w sposób rażący narusza interesy ekonomiczne konsumentów, jak również kształtuje ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Dominika Skrzyckiego, jak określił powód - „na okoliczności wskazane w uzasadnieniu”. W ocenie Sądu, powyższe sformułowanie jest zbyt ogólne i nie precyzuje, jakie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby być przedmiotem dowodzenia. Zaznaczyć przy tym należy, iż okoliczności powołane przez stronę pozwaną w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, w przedmiocie których miałyby zeznawać świadek Dominik Skrzycki tj. charakteru udzielanego kredytu jako kredytu odnawialnego (k. 47 akt), w ocenie Sądu nie były przydatne dla abstrakcyjnej oceny stosowanych przez Bank wzorców umownych.

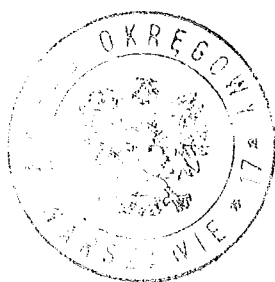
Z tych względów orzeczono jak w sentencji, uznając za niedozwolone i zakazując stosowania w umowach z konsumentami postanowienia wymienionego w pkt II pozwu na podstawie art. 479⁴² k.p.c. i oddalając powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę, że żądania powoda zostały uwzględnione jedynie częściowo. Obydwie strony wniosły o

zasądzenie od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego, w związku z tym Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Kosztami sądowymi w niniejszej sprawie były również koszty związane z wpisem od pozwu, od których uiszczenia powód był zwolniony, a które tymczasowo poniósł Skarb Państwa. O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim stosunkowo, w połowie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Publikację prawomocnego wyroku zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ § 1 k.p.c, a koszt jego publikacji poniósł w połowie pozwany.



SSO Maria Witkowska

Za zgodność z oryginałem
Sekretarz